



Sygn. akt III UK 227/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J.Z.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] o wypłatę emerytury od wcześniejszej daty,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 maja 2016 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w [...] decyzją z dnia 6 lipca 2015 r. odmówił przyznania J. Z. prawa do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 stycznia 2014 r., wyjaśniając, że w dniu nabycia prawa do świadczenia, to jest 1 stycznia 2013 r., podlegał on obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu zatrudnienia w „Ł. E.” w [...] Zgodnie z treścią świadectwa pracy z dnia 11 lutego 2014 r. był tam zatrudniony od

dnia 2 grudnia 2011 r. do dnia 11 lutego 2014 r., a na jego koncie indywidualnym widnieją składki opłacone przez pracodawcę za ten okres.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 23 listopada 2015 r. oddalił odwołanie wniesione przez J.Z. od tej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się ma prawo do emerytury ustalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 listopada 2013 r., poczynając od dnia 1 stycznia 2013 r., tj. od zmiany art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, polegającej na wyeliminowaniu wymogu rozwiązania stosunku pracy jako przesłanki nabycia prawa do emerytury. Organ rentowy, wykonując ten wyrok, decyzją z dnia 29 stycznia 2014 r. przyznał odwołującemu się prawo do emerytury od dnia 1 stycznia 2013 r. Wypłata tego świadczenia została jednak zawieszona z uwagi na kontynuowanie przez odwołującego się zatrudnienia. W dniu 12 lutego 2014 r. odwołujący się złożył wniosek o podjęcie wypłaty świadczenia, załączając do niego świadectwo pracy z dnia 11 lutego 2014 r., wystawione przez „Ł. E.” Spółkę z o.o. , z którego wynikało, że odwołujący się był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od dnia 2 grudnia 2011 r. do dnia 11 lutego 2014 r. Ponadto był zatrudniony w „K.” Spółce Akcyjnej w okresie od dnia 7 maja 2011 r. do dnia 8 sierpnia 2012 r. Po rozpoznaniu tego wniosku, organ rentowy decyzją z dnia 28 lutego 2014 r. ustalił dla odwołującego się wysokość emerytury i podjął jej wypłatę od dnia 1 lutego 2014 r. W dniu 25 czerwca 2015 r. odwołujący się złożył wniosek o wypłatę emerytury w kwocie 44.265,52 zł z ustawowymi odsetkami za okres jej zawieszenia od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 stycznia 2014 r.

Uwzględniając tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz powołując się na regulacje art. 103a i art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także przytaczając poglądy prawne wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06 i w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 5 maja 2016 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującego się od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie był kwestionowany przez odwołującego się, natomiast apelacja sprowadzała się wyłącznie do zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 103a w związku z art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa o emeryturach i rentach).

Sąd drugiej instancji przypomniał w związku z tym brzmienie pierwszego z powołanych przepisów oraz podkreślił, że jest ono jednoznaczne i nie nasuwa wątpliwości. Przepis ten wyklucza równoczesne pobieranie emerytury i wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego pracownik wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Skutkiem wynikającym z art. 103a jest zawieszenie prawa do emerytury w razie kontynuowania zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że dyspozycja art. 103a obejmuje nie tylko osoby, które emeryturę uzyskały w następstwie wydania przez organ rentowy decyzji w terminie określonym przez art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, lecz także w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego. Wprost z art. 103a wynika, że realizacja prawa do emerytury ulega zawieszeniu w razie kontynuowania zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury, niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu ze stosunku pracy. Oznacza to, że do czasu rozwiązania stosunku pracy organ rentowy nie realizuje wypłaty emerytury, lecz z mocy art. 134 ust. 1 pkt 1 wstrzymuje wypłatę świadczenia. Dopiero rozwiązanie stosunku pracy stanowi ustanie przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty emerytury. Następuje wówczas wznowienie jej wypłaty na mocy art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty.

W sytuacji kontynuowania przez odwołującego się zatrudnienia w dacie ustalenia prawa do emerytury, to jest w dniu 1 stycznia 2013 r., realizacja świadczenia emerytalnego była zatem możliwa wyłącznie po rozwiązaniu przez niego stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, bez potrzeby występowania

o ponowne ustalenie tego prawa. W związku z tym nie można było zaaprobować stanowiska zajętego w apelacji przez odwołującego się, który zarzut naruszenia art. 103a ustawy o emeryturach i rentach wywodził wyłącznie z poglądu prawnego wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, zgodnie z którym w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 102 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego. Jak bowiem zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 grudnia 2010 r., II UK 150/10 stanowisko zajęte w przywołanym wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, miało incydentalny charakter i dotyczyło innego stanu faktycznego niż występujący w rozpoznawanej sprawie. W sprawie I UK 229/06 zostały bowiem uwzględnione szczególne okoliczności, w których organ rentowy, na podstawie art. 415 k.p.c., dochodził zwrotu świadczenia emerytalnego spełnionego na rzecz ubezpieczonego.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że pogląd wyrażony sprawie I UK 229/06 został zanegowany przez Sąd Najwyższy również w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, w którym po raz kolejny podkreślono, że art. 103 ust. 2a ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach wiąże prawo do wypłaty (realizacji) emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny dodał również, że apelacja jeszcze z innych względów była pozbawiona słuszności. Jeśli bowiem odwołujący się podważał zasadność zawieszenia prawa do emerytury od dnia 1 stycznia 2013 r., to powinien zaskarżyć w pierwszej kolejności decyzję organu rentowego z dnia 29 stycznia 2014 r., która rozstrzygnęła kwestię zawieszenia prawa do emerytury od dnia 1 stycznia 2013 r. Ponadto, odwołujący się nie wniósł odwołania także od decyzji z dnia 28 lutego 2014 r. podejmującej wypłatę emerytury od dnia 1 lutego 2014 r. Obie te decyzje mają zaś charakter ostateczny i sąd ubezpieczeń społecznych jest nimi związany.

Ubezpieczony J. Z. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 maja 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie: (1) art. 103a w związku z art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, przez ich błędną wykładnię i uznanie, iż żądanie

wypłaty zawieszanej emerytury za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa; (2) art. 107 § 1 i 3 k.p.a. w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach, przez błędne uznanie, iż decyzje organu rentowego z dnia 29 stycznia 2014 r. oraz z dnia 28 lutego 2014 r. rozstrzygnęły kwestię zawieszenia prawa odwołującego się do emerytury, w sytuacji gdy zarówno z komparycji tych decyzji, jak i z ich treści trudno wywieść taki wniosek, bowiem przedmiotowe decyzje tylko ustalały wysokość i podejmowały wypłatę emerytury od dnia 1 lutego 2014 r., a w żadnej mierze nie odmawiały prawa do wypłaty emerytury we wcześniejszym okresie.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania za wszystkie instancje oraz w postępowaniu kasacyjnym, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku przez zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie skarżącemu prawa do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrywana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Zdaniem Sądu Najwyższego, kluczowe znaczenie dla jej rozstrzygnięcia ma właściwa wykładnia powołanego w podstawie zaskarżenia art. 103a ustawy o emeryturach i rentach. Należy zatem wstępnie zauważyć, że przepis ten ma identyczną treść, jak obowiązujący w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. art. 103 ust. 2a ustawy. Artykuł 103a został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach od dnia 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 ze zm.). W następstwie jego wejścia w życie ponownie powstała sytuacja, w której po okresie (od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.), kiedy to ustawodawca nie przewidywał

ograniczeń wynikających z równoczesnego pozostawania w zatrudnieniu i pobierania emerytury (poza ograniczeniami związanymi z wysokością dochodu uzyskiwanego przez emeryta będącego w wieku niższym niż powszechny wiek emerytalny) powrócono do konstrukcji ryzyka emerytalnego, uzależniającego pełną realizację uprawnień emerytalnych od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Wypada również podkreślić, iż do dnia wejścia w życie art. 103a prawo do emerytur i rent, a konkretnie prawo do wypłaty świadczeń emerytalnych, do których prawo zostało ustalone, ulegało zawieszeniu lub świadczenia te ulegały zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 104 -106 ustawy wyłącznie w razie osiągnięcia przychodu w określonej wysokości z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 103a, tak jak poprzednio obowiązujący art. 103 ust. 2a, stanowi natomiast, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Treść tego przepisu wskazuje więc z jednej strony, że kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie ma wpływu na nabycie prawa do emerytury, gdyż prawo to powstaje z mocy ustawy, po spełnieniu warunków określonych w przepisach (art. 100 ustawy o emeryturach i rentach), z drugiej jednak strony przesądza o uznaniu, że realizacja tego prawa (polegająca na wypłacie świadczenia) ulega zawieszeniu w razie kontynuowania zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury, niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu ze stosunku pracy. Ponadto, z brzmienia art. 103a wynika, iż rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą umożliwia realizację świadczenia emerytalnego (wznowienie jego wypłaty) bez potrzeby występowania o ponowne ustalenie tego prawa.

Warto przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny, analizując art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04 (OTK ZU-A 2006 nr 2, poz. 15), uznał ten przepis za zgodny z ustawą zasadniczą, wskazując równocześnie że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Celem wprowadzenia omawianego uregulowania była interwencja państwa na rynku pracy poprzez

oczekiwane zwolnienie miejsc pracy. Wprowadzone rozwiązanie miało zatem zachęcać osoby, które nabyły uprawnienia emerytalne, do rozwiązania stosunku pracy, a tym samym do definitywnego zwolnienia miejsca pracy dla osób młodszych. Przedmiotem ingerencji państwa w omawianym zakresie było wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ta nie polegała (więc) na zniesieniu nabytego prawa do emerytury ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków do jego realizacji. W wyniku omawianej regulacji zainteresowane osoby, które nabywały prawo do emerytury, zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury albo kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy. Jej konsekwencją było odsunięcie w czasie możliwości efektywnego korzystania z emerytury do chwili rozwiązania przez ubezpieczonego stosunku pracy z podmiotem, będącym jego pracodawcą bezpośrednio przed dniem nabycia tego prawa.

Analogiczne stanowisko co do okoliczności wprowadzenia do porządku prawnego art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, a także jego skutków, zajął także Sąd Najwyższy, w szczególności w uzasadnieniu podsumowującej wcześniejszy nurt orzecznictwa uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04 (OSNP 2005 nr 3, poz. 41, Biul. SN 2004 nr 11, poz. 20 oraz Pr. Pracy 2004 nr 11, poz. 41), podkreślając tam, iż w dotychczasowym orzecznictwie wyrażono (...) pogląd, że zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione. Zasadą jest, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. Powyższe ma też oparcie w art. 67 ust. 1 Konstytucji, wiążącym z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny może więc wybrać albo status emeryta, albo zachować - pomimo nabycia prawa do emerytury - status pracowniczego. Nie może jednak łączyć bez ograniczeń statusu emeryta i pracownika, a więc otrzymywać równocześnie świadczenia z tytułu utraty zdolności do dotychczasowej pracy

(osiągnięcie wieku emerytalnego jest bowiem uznawane za równoznaczne z utratą zdolności do zarobkowania własną pracą) i wynagrodzenia z tytułu kontynuowania zatrudnienia, do wykonywania którego pracownik utracił zdolność. Z omawianego przepisu ustawy emerytalnej nie tyle wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ile obowiązek dokonania przez niego wyboru, czy decyduje się na emeryturę, czy też na pozostawanie w stosunku pracy, a jego istotą jest wyeliminowanie równoczesnego pobierania dwu świadczeń - emerytury i wynagrodzenia za pracę w pełnej wysokości. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie dodał również, że jak wynikało z dyskusji poselskiej w Komisji Polityki Społecznej nad projektem ustawy zmieniającej, celem wprowadzenia przepisu art. 103 ust. 2a (inna sprawa czy osiągnięciem) była interwencja na rynku pracy (poprzez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy). Zmodyfikowanie zasad zawieszalności prawa do świadczeń z uwagi na pogarszającą się sytuację społeczno-gospodarczą, w tym wzrost stopy bezrobocia i jego coraz częściej strukturalny charakter oraz postępujące ubóstwo, nie narusza więc wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na władzach publicznych spoczywa nie tylko wynikający z art. 67 ust. 1 Konstytucji obowiązek zapewnienia zabezpieczenia społecznego obywatelom, którzy osiągnęli wiek emerytalny, ale także przewidziany w ustępie 2 tego artykułu obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego obywatelom niemającym środków utrzymania, pozostającym bez pracy nie z własnej woli. Nawiązując do uregulowań prawa unijnego, Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w Traktatach Rady Europy zawieszalność prawa do świadczeń i zmniejszanie ich wysokości przewiduje nie tylko Europejski Kodeks Zaopatrzenia Emerytalnego z 1964 r. (art. 26 ust. 3) - STE nr 48 (Wybór Konwencji Rady Europy, Warszawa 1999, s. 509) - ale i zrewidowany Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 1990 r. (art. 74 ust. 1 lit. j) - STE nr 139, który zezwala na zawieszanie, zmniejszanie lub odmowę przyznania świadczeń emerytalnych, inwalidzkich „i dla osób pozostałych przy życiu tak długo jak długo zainteresowany wykonuje działalność dochodową”.

Problematyka rozumienia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, jego zakresu podmiotowego oraz granic stosowania była przedmiotem wypowiedzi

Sądu Najwyższego także w innych orzeczeniach. W wyroku z dnia 30 lipca 2003 r., II UK 363/02 (niepublikowanym) Sąd Najwyższy wyjaśnił bowiem między innymi, iż art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej wiąże prawo do wypłaty (realizacji) emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym nie budzi wątpliwości, że po rozwiązaniu stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia. W wyroku tym wyrażono ponadto opinię, że ustawodawca ma prawo wprowadzać, czy też modyfikować zasady zawieszalności świadczeń emerytalno-rentowych, mając na uwadze aspekty społeczno-ekonomiczne, w tym aktualne tendencje na rynku pracy, a więc stopę i strukturę pogłębiającego się bezrobocia, co nie narusza wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Regulacja zawarta w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie narusza zasady ochrony praw nabytych, nie pozbawia bowiem osób zainteresowanych prawa do emerytury, oddzielając nabycie prawa do emerytury w wyniku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (dożycie określonego wieku) od jego realizacji oraz zawieszenia świadczenia w razie kontynuacji zatrudnienia bez rozwiązania stosunku pracy. Podobny pogląd został wyrażony w wyroku z dnia 19 lutego 2004 r., II UK 274/03 (OSNP 2004 nr 21, poz. 376) oraz w wyrokach z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 237/03 i z dnia 11 marca 2004 r., II UK 276/03 (niepublikowane).

Jedynie w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 80) Sąd Najwyższy wyraził częściowo odmienny pogląd prawny, wyjaśniając, że „w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy (...) o emeryturach i rentach (...) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego”. Trzeba przy tym zauważyć, że zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy podzielił poglądy wynikające z powołanych wyżej przykładów orzecznictwa oraz przyznał, iż gramatyczna wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy zdaje się wskazywać, że przepis ten łączy konsekwencje w postaci zawieszenia prawa do świadczenia i w efekcie wstrzymania jego wypłaty z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu

nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego. Dodał jednak, że taka wykładnia może być uznana za prawidłową w sytuacjach typowych, gdy przesłanki (warunki) nabycia prawa do emerytury nie budzą wątpliwości (np. w przypadku osiągnięcia przez ubezpieczonego powszechnego wieku emerytalnego i posiadania udokumentowanego okresu składowego i nieskładowego), a prawo do świadczenia zostaje ustalone w decyzji organu rentowego w terminie określonym w art. 118 ust. 1 ustawy bezpośrednio po złożeniu przez zainteresowanego formalnego wniosku o emeryturę. Gramatyczna reguła interpretacyjna art. 103 ust. 2a jest (natomiast) wątpliwa w sytuacji, gdy prawo ubezpieczonego do emerytury zostało ustalone wyrokiem Sądu, a do daty wydania decyzji ustalającej prawo do emerytury w wykonaniu prawomocnego wyroku upłynął półtoraroczny okres od złożenia wniosku o świadczenie. W takim przypadku interpretacja omawianego uregulowania wymaga zastosowania wykładni funkcjonalnej. Sąd Najwyższy przypomniał równocześnie, iż celem art. 103 ust. 2a ustawy (inna sprawa, czy zrealizowanym) jest tworzenie nowych miejsc pracy i w związku z tym ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalnych w sytuacji uzyskiwania przychodów ze stosunku pracy poprzez stworzenie ubezpieczonym, którzy nabyli prawo do emerytury, możliwości wyboru między pobieraniem świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia za pracę. Zdaniem tego Sądu, oczywiste było zatem, że do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury wnioskodawca był pozbawiony możliwości dokonania wyboru pomiędzy statusem emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta w ogóle nie posiadał. Stosownie bowiem do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Dopóki więc prawo to w decyzji organu rentowego nie zostanie ustalone, dopóty ubezpieczony nie posiada statusu emeryta. Trudno wymagać od ubezpieczonego, aby rozwiązał stosunek pracy z pracodawcą zatrudniającym go w momencie składania wniosku o ustalenie prawa do emerytury i - w przypadku wydania przez organ rentowy decyzji odmownej - oczekiwał na rozstrzygnięcie przez sąd kwestii swojego uprawnienia do tego świadczenia, tracąc źródło dochodu ze stanowiącej podstawę jego utrzymania

pracy zarobkowej, a następnie - po ustaleniu prawa do emerytury wyrokiem sądu - występował z opartym o przepis art. 417 § 1 k.c. roszczeniem o naprawienie ewentualnej szkody wyrządzonej niezgodną z prawem („bezprawną”) decyzją organu rentowego. Przepis art. 103 ust. 2a ustawy należy zatem interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego.

Przedstawiony wyżej pogląd, wyrażony w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, nie spotkał się wszakże z aprobatą w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreślano, że mogły go uzasadniać jedynie szczególne okoliczności faktyczne sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2010 r., III UK 91/09, LEX nr 602076 oraz z dnia 10 grudnia 2010 r., II UK 150/10, LEX nr 1001298). W obu tych wyrokach, które zapadły w stanach faktycznych analogicznych do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie (prawo do emerytury również zostało przyznane wyrokiem sądu, a organ rentowy, wykonując wyrok i przyznając to prawo, zawiesił wypłatę świadczenia z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia), Sąd Najwyższy potwierdził zaś prawidłowość zastosowania art. 103 ust. 2a ustawy, zgodnie z jego gramatyczną wykładnią. Z kolei, w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10 (LEX nr 817535), Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu wyrażonego w sprawie I UK 229/06. Przypomniat równocześnie, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121; wyrok z 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218 i z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w omawianym

wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, wskazuje zaś jednoznacznie, iż przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Taki sposób rozumienia omawianego przepisu znajduje zresztą potwierdzenie także w jego wykładni historycznej, szeroko zaprezentowanej w uzasadnieniu powołanej wcześniej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04.

Sąd Najwyższy podkreślił też, że odejście od dyrektyw wykładni językowej przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jest oczywiście teoretycznie możliwe, jednakże zakwestionowanie rezultatów tej wykładni w drodze dyrektyw wykładni celowościowej, systemowej lub historycznej wymaga szczególnie starannego i przekonującego uzasadnienia. Trudno jednak zgodzić się z uzasadnieniem zaprezentowanej w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r. wykładni funkcjonalnej art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach. Przede wszystkim bowiem uzasadnienie omawianej wykładni zostało oparte między innymi na tezie, iż do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury ubezpieczony był pozbawiony możliwości wyboru pomiędzy statusem emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta nie posiadał, skoro stosownie do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Tymczasem, nie można zapominać o tym, że decyzje organu rentowego przyznające (ustalające) prawo do emerytury mają charakter deklaratoryjny a nie konstytutywny i potwierdzają jedynie spełnienie ustawowych przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Prawo do emerytury jest bowiem nabywane z mocy prawa. Bez względu na to, kiedy decyzje takie zostają wydane, i tak potwierdzają one prawo do świadczenia nabyte w określonej dacie tożsamej z datą spełnienia ustawowych warunków. Choć *ex post* osoba, która spełniła ustawowe warunki nabycia prawa do emerytury, staje się więc emerytem od dnia spełnienia

warunków (art. 100 ustawy), a nie od dnia wydania decyzji. Nie jest też tak, że wszystkie decyzje organu rentowego przyznające prawo do emerytury są wydawane niezwłocznie (bezpośrednio) po zgłoszeniu wniosku o to świadczenie, ponieważ zgodnie z treścią art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Wyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji potwierdzającej prawo do emerytury może być natomiast poprzedzone, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, nawet wielomiesięcznym postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy. Z kolei nie każde postępowanie sądowe kończące się orzeczeniem przyznającym ubezpieczonemu prawo do emerytury trwa długo.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, argumentem świadczącym przeciwko wykładni art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej zaprezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. jest również to, że proponowany tam sposób rozumienia tego przepisu różnicowałby sytuację prawną ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury i spełniających (obiektywnie) warunki nabycia tego prawa jedynie z uwagi na długość okresu oczekiwania na potwierdzenie owych uprawnień. Dokonana w taki sposób wykładnia musiałaby prowadzić do uznania, że mamy w gruncie rzeczy do czynienia w dwoma różnymi przepisami, z których jeden znajduje zastosowanie w stosunku do ubezpieczonych bezspornie spełniających warunki nabycia prawa do emerytury, drugi zaś jest stosowany w odniesieniu do tych, których uprawnienia emerytalne zostaną potwierdzone dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym). Żadne ze sformułowań użytych w art. 103 ust. 2a takiego zróżnicowania jednak nie uzasadnia. Jak wynika zaś z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach, w których Trybunał dokonywał kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji (przypomnieć wypada, że omawiany art. 103 ust. 2a został uznany za zgodny z tym przepisem Konstytucji), w obrębie określonej klasy (kategorii) znajduje zastosowanie nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną

cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, tak gdy chodzi o ich cechy wspólne, jak też cechy różniące (por. uzasadnienie wyroku z 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35). Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia zatem wątpliwości, że wszyscy adresaci norm prawnych charakteryzujący się daną cechą istotną w równym stopniu mają być traktowani równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych. Wyrażona w ten sposób sprawiedliwość rozdzielcza oznacza, że równych traktować należy równo, podobnych należy traktować podobnie i nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana równość oznacza też akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak, że różne traktowanie powinno być uzasadnione (OTK 1996 r., cz. II, poz. 33, s. 72-73; por. też wyroki TK z 16 grudnia 1997 r., sygn. K. 8/97, OTK ZU nr 6/1997, poz. 502 i 13 kwietnia 1999 r., sygn. K. 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40, s. 243-244). Okoliczność, że część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, zdaniem Sądu Najwyższego nie daje podstaw do tego, aby stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty).

Podsumowując, Sąd Najwyższy w sprawie II UK 299/10 uznał, że ustawodawca, wprowadzając regulację zawartą w omawianym art. 103a ust. 2a ustawy emerytalnej, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonym równoczesnej realizacji prawa do emerytury przez jego wypłatę z osiąganiem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do

wymienionego świadczenia. Innymi słowy, osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprowadzi prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje wykładnię art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach zaprezentowaną w przedstawionym wyżej wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, uznając ją za przekonującą i uwzględniającą nie tylko językowe, ale także pozajęzykowe reguły interpretacyjne. Stoi też na stanowisku, że zachowuje ona aktualność również w odniesieniu do obecnie obowiązującego art. 103a ustawy, który – co już wcześniej zostało podniesione – zawiera identyczną regulację. Tytułem przypomnienia Sąd Najwyższy zauważa ponadto, że i ten przepis był przedmiotem analizy dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 (Dz.U. z 2012 r., poz. 1285) co do zasady uznał go za zgodny z Konstytucją, kwestionując zgodność art. 103a z art. 2 Konstytucji jedynie w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy (por. także dotyczące tej kwestii wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 4/13, LEX nr 1375197, z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 117/12, LEX nr 1383291, z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 118/12, niepublikowany i z dnia 23 października 2013 r., I UK 122/13, LEX nr 1402594).

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Najwyższy uznaje, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 103a ustawy o emeryturach i rentach nie jest uzasadniony. Jeśli bowiem, jak ustaliły Sądy *meriti*, a ustalenie to wiąże Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), skarżący w dacie nabycia prawa do emerytury (1 stycznia 2013 r.) pozostawał w zatrudnieniu, to na podstawie powołanego przepisu prawo to podlegało zawieszeniu aż do dnia, w którym stosunek pracy łączący go z pracodawcą w tamtym czasie uległ rozwiązaniu. Konsekwencją zawieszenia prawa do świadczenia w całym wymienionym okresie było zaś wstrzymanie realizacji tego prawa, polegającej na wypłacie świadczenia. Innymi słowy, skarżący, mając ustalone prawo do emerytury, nie miał wówczas prawa do jej wypłaty i nabył to prawo dopiero od dnia, w którym rozwiązał stosunek pracy nawiązany przed nabyciem prawa do emerytury.

Co do zarzutu naruszenia art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, Sąd Najwyższy stwierdza, że co prawda został on niezasadnie powołany przez Sąd drugiej instancji jako przepis stanowiący podstawę prawną niewypłacania przez organ rentowy na rzecz skarżącego emerytury w okresie zawieszenia prawa do tego świadczenia, jednakże okoliczność ta pozostaje bez wpływu na wynik niniejszej sprawy. Wymaga podkreślenia, że art. 134 ust. 1 wymienia przesłanki wstrzymania wypłaty świadczeń, uznając, że są nimi: 1) powstanie okoliczności uzasadniających zawieszenie prawa do świadczeń lub ustanie tego prawa; 2) nieprzedłożenie przez osobę pobierającą świadczenia dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń mimo pouczenia lub żądania organu rentowego; 3) niepoddanie się przez osobę uprawnioną do świadczeń badaniu lekarskiemu lub psychologicznemu, bez uzasadnionych przyczyn, mimo wezwania organu rentowego; 4) stwierdzenie, że prawo do świadczeń nie istniało; 5) niemożność doręczenia świadczeń z przyczyn niezależnych od organu rentowego. Zgodnie z art. 134 ust. 2 pkt 2 ustawy, w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1-4 wstrzymanie wypłaty świadczeń następuje zaś poczynając od miesiąca, w którym została wydana decyzja o wstrzymaniu wypłaty, albo od następnego miesiąca, jeżeli wcześniejsze wstrzymanie wypłaty było niemożliwe. Zawarte w wymienionych przepisach określenia „wstrzymanie wypłaty” oraz „powstanie okoliczności” wskazuje zatem, że

regulują one sytuacje, w których powstanie przesłanki wstrzymania wypłaty świadczeń następuje w trakcie ich realizacji, powodując zaniechanie dalszej wypłaty. W przypadku przesłanki określonej w art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy nie chodzi więc o istnienie w dacie nabycia prawa do świadczenia okoliczności stanowiącej podstawę jego zawieszenia i uzasadniającej niepodjęcie jego wypłaty, ale o powstanie takiej okoliczności w trakcie realizacji świadczeń, powodujące następne zaprzestanie ich wypłacania. Sytuacja objęta rozważanym przepisem nie jest więc tożsama z zaistniałą w niniejszej sprawie, w której samoistną podstawę zawieszenia prawa do realizacji świadczenia emerytalnego stanowił art. 103a ustawy o emeryturach i rentach (por. powołany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2010 r., II UK 150/10).

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 107 § 1 i 3 k.p.a. w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach, Sąd Najwyższy zauważa, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest prowadzone z uwzględnieniem reguł określonych w Kodeksie postępowania cywilnego, wobec czego sąd ubezpieczeń społecznych nie może naruszyć przepisów procedury administracyjnej, gdyż ich nie stosuje. To powoduje, że sformułowany w rozpatrywanej skardze zarzut naruszenia jednego z tych przepisów uchyla się spod kontroli w postępowaniu kasacyjnym, zwłaszcza że nie został on w żaden sposób uzasadniony.

Dlatego też jedynie ubocznie Sąd Najwyższy stwierdza w zakresie tego, czego – jak się zdaje – zarzut ten dotyczy, że nie ma racji Sąd drugiej instancji, podnosząc, że niewniesienie przez skarżącego odwołań od decyzji organu rentowego z dnia 29 stycznia 2014 r. i z dnia 28 lutego 2014 r. stanowiło dodatkowy argument potwierdzający bezzasadność jego apelacji. O ile bowiem Sąd ten słusznie podnosi, że obie wymienione decyzje jako ostateczne (prawomocne) są wiążące, o tyle nie uwzględnia tego, że przedmiot postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza decyzja organu rentowego, od której zostało wniesione odwołanie. Skarżący w niniejszej sprawie odwołał się natomiast od decyzji z dnia 6 lipca 2015 r., odmawiającej uwzględnienia jego wniosku o wypłatę emerytury za okres, w którym prawo do tego świadczenia podlegało zawieszeniu (od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 stycznia 2014 r.), i to

wyłącznie ta decyzja określała przedmiot sporu oraz przedmiot rozpoznania i orzekania w postępowaniu sądowym zainicjowanym wniesionym od niej odwołaniem. Opisywana kwestia, z przyczyn wcześniej podniesionych, także pozostaje jednak bez jakiegokolwiek wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł zatem jak w sentencji swego wyroku.

kc